

OMÓWIENIA.
RECENZJE

Вікторія Гойсак, *МОВНА КАРТИНА СВІТУ, ВІДОБРАЖЕНА В НАРОДНИХ КОЛЯДКАХ З ЛЕМКІВЩИНИ*, Горлиці 2010, ss. 288.

Wydana niedawno w Gorlicach monografia Wiktorii Hojsak odtwarzająca językowy obraz świata w kolędach ludowych z Łemkowszczyzny zarówno przez obiekt badań, jak i metodologię w niej zastosowaną dobrze wpisuje się w nurt modnych w ostatnich dziesięcioleciach slawistycznych zainteresowań etnolingwistycznych.

Autorka poddała analizie ponad 480 tekstów łemkowskich dziewiętnastowiecznych i dwudziestowiecznych kolęd ludowych wyekscerpowanych ze źródeł rękopiśmiennych i drukowanych, w tym 40 tekstów samodzielnie zebranych przez nią wśród przedstawicieli najstarszego pokolenia Łemków. Przytaczane kolędy reprezentują rozległy obszar Łemkowszczyzny: polską łącznie z bojkowskim pasem przejściowym, słowacką (Preszowszczyzna), a nawet serbską okolic Baczki. Dla wygasającego gatunku słowiańskich kolęd ludowych materiał wykorzystany w pracy ma wartość bezcenną, a sposób interpretacji łemkowskich kolęd ludowych rzuca nowe światło na ich miejsce w folklorze słowiańskim.

Na treść książki składają się zasadniczo trzy bloki tematyczne podzielone na siedem rozdziałów.

Rozdział pierwszy *Kolędy ludowe z Łemkowszczyzny w kontekście etnokulturowym* (ss.17-59) stanowi teoretyczne wprowadzenie do zasadniczej części analitycznej, ale też prezentuje klasyfikację tematyczną analizowanych kolęd. Naświetliła w nim autorka obrzędowe tło funkcjonowania badanych tekstów oraz zasięg geograficzny różnych motywów kolędowych zilustrowany kilkoma mapami. Ważne znaczenie ma tu część wstępu poruszająca problemy terminologii kolędniczej. Ułatwia ona procedury badawcze i rozjaśnia późniejsze rozważania teoretyczne. Badaczka zasadnie przyjmuje termin *narodna kol'adka* (kolęda ludowa) dla określenia wszystkich pieśni obrzędowych okresu bożonarodzeniowo-noworocznego niezależnie od czasu i miejsca ich wykonania oraz odmiany typologicznej wyłączając z pola swoich badań kolędy cerkiewne śpiewane na Boże Narodzenie. Przedmiotem analizy uczyniła więc dwa typy kolęd: życzące i apokryficzne, a w każdym z nich przeprowadziła podział tematyczny uzupełniony charakterystyką

obu odmian pieśni. Do kolęd pierwszego typu, zgodnie z tradycją badawczą, zaliczyła przedchrześcijańskie archaiczne pieśni noworoczne towarzyszące pogańskiemu jeszcze obrzędowi obchodzenia domów, do drugiego zaś – pieśni późniejsze, chrześcijańskie śpiewane poza cerkwią w okresie Bożego Narodzenia, w których obraz wydarzeń biblijnych uległ znacznej folkloryzacji. Kolędy życzące ze względu na adresatów zostały podzielone na kolędy gospodarskie przeznaczone dla gospodarza i gospodyni oraz młodzieżowe śpiewane kawalerowi i pannie. Odrębną grupę stanowią pieśni zawierające pogroźki w razie nieotrzymania darów za kolędę. Apokryficzne teksty kolędowe, w których stopiły się w jedno elementy ludowe (pogańskie) i chrześcijańskie, zostały podzielone szczegółowo na 28 podgrup według podstawowych motywów i wątków.

Drobiazgowo przeprowadzony podział tematyczny ma dla autorki znaczenie zasadnicze. Jej naczelnym celem jest bowiem, jak pisze we wstępie, odtworzenie językowego obrazu świata odzwierciedlonego w łemkowskich kolędach ludowych na podstawie wybranych pojęć-kluczy, które w różnych typach kolęd mają różną symbolikę i funkcje, a ich zamienne użycie uważa ona za wyznacznik transformacji światopoglądowej od pogaństwa ku chrześcijaństwu. Tej tematyce poświęcona została druga najobszerniejsza część monografii, na którą składa się aż pięć rozdziałów (II-VI, ss.59-215). Wykorzystując głównie metodę badawczą J. Bartmińskiego, który zastosował ją w *Słowniku stereotypów i symboli ludowych*, a także niektóre założenia moskiewskiej szkoły etnolingwistycznej W. Hojsak przeprowadziła skrupulatną i rzetelną analizę kluczowych pojęć współtworzących językowy obraz świata. W ślad za lubelskim etnolingwistą wprowadziła schemat szerokiej semantycznej definicji kognitywnej składającej się z ponad dwudziestu wewnątrznie uporządkowanych faset i zgodnie z tym modelem materiał wybrany z kolęd rozpatrzyła w schemacie-siatce parametrów semantycznych charakteryzujących badane pojęcie pod wieloma względami, m. in. jego pochodzenia, wyglądu, czynności, postrzegania, funkcji, struktury, łączliwości, kontekstu użycia itp. Tę matrycę kolejno przyłożyła do różnych kategorii pojęć-kluczy ułożonych odpowiednio w pięciu rozdziałach prezentujących fragmenty językowego obrazu świata w następującym porządku: II. *Wszechświat*, III. *Postacie Boskie, święci, posłańcy z nieba*, IV. *Świat ludzi (gospodarz, gospodyni, kawaler, panna)*, V. *Świat roślin*, VI. *Świat zwierząt*. W każdym zaś rozdziale konkretne pojęcie zostało poddane analizie w kontekstach różnych typów kolęd. Zastosowany w ten sposób schemat umożliwił krakowskiej ukrainistce wszechstronne przedstawienie symboli i stereotypów funkcjonujących w badanym gatunku folkloru. Ponadto odwołuje się ona do całego arsenału symboli chrześcijańskich, a omawiane pojęcia sytuuje na szerokim tle obrzędowym, kulturowym, mitologicznym, religijnym i społecznym. Warto podkreślić, że poszczególne pojęcia prezentowane są nie w izolacji hasłowej, a w szerokim systemie odniesień wewnętrznych (kolędowych) i zewnętrznych (innych gatunków folkloru). Dzięki temu udało się autorce pokazać przenikanie

się symboli i znaczeń genetycznie heterogennych oraz nakładanie się poglądów chrześcijańskich na pierwotne pogańskie (święci – ciała niebieskie, Matka Boska – zorza, raj – niebo, Jordan – Dunaj), a także przystosowanie realiów biblijnych do warunków lokalnych. Ponadto ustaliła też wspólne motywy i obrazy występujące w innych gatunkach pieśni ludowej. Dotyczy to zwłaszcza kolęd młodzieżowych. Tak rozległa i dogłębna penetracja umożliwiła nie tylko odtworzenie ludowej wizji świata, ale uchwycenie jej w dialektycznym rozwoju i zauważenie wielu niuansów we wzajemnych relacjach pojęć ten wirtualny świat tworzących. W tym ujęciu przed czytelnikiem otwiera się fascynujący świat kolęd, przez których poetycki pryzmat wnikliwe oko doświadczonej badaczki widzi o wiele więcej i pełniej niż oko zwykłego odbiorcy pieśni ludowej, a nawet samego ludowego jej wykonawcy (por. s. 38). Trzeba jednak przyznać, że niektóre hipotezy wydają się zbyt śmiałe lub nawet ryzykowne, np. użycie w kolędach określeń Syn Boży, Boże Dziecię, Matka Boska, przy braku imion Jezus, Maria, ma, zdaniem autorki, wskazywać na zamianę wcześniejszych pogańskich postaci na chrześcijańskie (s. 97, 101), epitet kamienna cerkiew ma świadczyć o pierwotnym mitologicznym charakterze wątku (s. 99), a dwa listki płynące rzeczką mają być reliktem mitu o stworzeniu świata, według którego z liści powstają ciała niebieskie (s. 163).

Dopełnieniem stricte językowym monografii jest jej rozdział ostatni poświęcony analizie słownictwa badanych kolęd. Zawiera on charakterystykę łemkowskich dialektyzmów występujących również w innych rusińskich gwarach karpackich (ok. 450 jednostek), archaizmów oraz zapożyczeń polskich, słowackich, węgierskich, rumuńskich i niemieckich. Uświadamiając sobie trudności w określeniu dróg zapożyczeń z języków (gwar) zachodniosłowiańskich pożyczki te rozpatruje autorka w grupach tematycznych wspólnie, a przewagę polonizmów objaśnia zapożyczeniami motywów, a nawet całych tekstów z polskiego repertuaru ludowego, w którym zwłaszcza kolędy apokryficzne cieszyły się dużą popularnością. Niezwykle ciekawe są też deminutiwa zebrane w pierwszej części pracy. Często te zdrobnienia, niosące duży ładunek emocjonalny, nie mają w kolędach neutralnych odpowiedników.

Monografia napisana w języku ukraińskim zawiera obszerne streszczenie w języku polskim (ss. 245-257).

W podsumowaniu dokonań badawczych Wiktorii Hojsak należy podkreślić jej erudycję, rzetelność, znajomość bogatej literatury i niezwykłą docieklivość w interpretacji badanych tekstów. W sposób gruntowny, a zarazem ciekawy, potrafiła wprowadzić czytelnika w krąg wschodniosłowiańskich zagadnień etnolingwistycznych, a folklorystykę słowiańską wzbogaciła cenną poznawczo pozycją poświęconą kulturze duchowej Łemków.

Anna Bolek
Kraków